

Dr Ryszard Szarfenberg
Uniwersytet Warszawski
Instytut Polityki Społecznej
www.ips.uw.edu.pl/rszarf/
r.szarfenberg@uw.edu.pl

Teoria polityki społecznej i dydaktyka akademicka (wersja 1.2 z 13.10.07)

Wstęp

Wbrew opiniom o braku teorii polityki społecznej, przedmiot pod taką nazwą funkcjonuje od 1987 roku w programie studiów dziennych realizowanym w Instytucie Polityki Społecznej (IPS). Autor zaliczył go jako student, a następnie po podjęciu pracy w IPS, prowadził ćwiczenia w tym zakresie od połowy lat 90., a od roku akademickiego 2005/2006, w stanie wyższej konieczności, stał się jego wykładowcą. Refleksyjne spojrzenie na ten okres i perspektywy rozwoju przedmiotu, który został umieszczony w standardach kształcenia na reaktywowanym kierunku studiów wyższych w zakresie polityki społecznej, to główne wątki, jakie zostaną poruszone poniżej.

W szczególności przedstawione zostaną refleksje na temat rozumienia pojęcia teorii polityki społecznej oraz wynikających stąd koncepcji struktury i logiki treści programowych przedmiotu. Wspomniane zostaną również problemy dydaktyki w tym zakresie, związane m.in. z niedostępną w języku polskim literaturą, brakiem podręczników akademickich oraz trudnością tematyki zarówno dla studentów, jak i dla młodych dydaktyków. Ponadto zostanie nakreślona strategia łagodzenia tych braków.

Zwrot ku teorii jako szerszy ruch

Zainteresowanie teorią w polityce społecznej jest pochodną szerszego ruchu w tym samym kierunku w naukach społecznych. Stawiano więc tezę o powrocie wielkiej teorii w naukach humanistycznych, czego przykładem miał być dorobek m.in. M. Foucaulta, J. Habermasa, J. Rawlsa, J. Derridy, T. Kuhna.¹ Zapewne związek teorii sprawiedliwości Rawlsa z polityką społeczną od razu jest jasny, gdyż jest to jedno ze źródeł jej uprawomocnienia, szczególnie istotne w czasie, gdy jej uzasadnienie ekonomiczne w postaci keynesizmu zostało mocno podważone. Z kolei, jeżeli polityka społeczna jest nauką, to powinna również odpowiadać teorii nauki Kuhna z fazami nauki normalnej pomiędzy przemianami paradygmatów. J. Habermasa teoria działania komunikacyjnego czy M. Foucaulta rozważania o związkach między wiedzą i władzą mogą inspirować do teoretyzowania na temat polityki społecznej, pomijając to, że ten pierwszy bezpośrednio o niej pisał².

Za ważnych nowych teoretyków w socjologii można uznać A. Giddensa, J.C. Alexandra i P. Sztompkę. Ten ostatni zaczyna jedną ze swoich książek od rozdziału pt. „Zwrot teoretyczny w socjologii”.³ Z kolei Giddens odegrał dużą rolę w dostarczaniu uzasadnień dla neosocjaldemokratycznego programu Labour Party z wyraźnymi konsekwencjami dla polityki

¹ Q. Skinner (red.) *Powrót wielkiej teorii w naukach humanistycznych*, UMCS, Lublin 1998.

² J. Habermas *Kryzys państwa dobrobytu i wyczerpywanie się energii utopijnych*, Colloquia Communia 4-5/27-28/1986.

³ P. Sztompka *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków 2007.

społecznej, np. pozytywna kontra negatywna koncepcja polityki społecznej, polityka życia jako uzasadnienie dla indywidualizacji odpowiedzialności za jego powodzenie.

Wyraźnie też można dostrzec zainteresowanie politologów teorią w sensie normatywnym (do której z wielkim zapalem wrócono z inspiracji Rawlsem) i analityczno-empirycznym, a także z perspektywy różnych podejść metodycznych i podstawowych pojęć.⁴ Niekiedy wiąże się to ze spojrzeniem na politologię z punktu widzenia metodologii i filozofii nauk empirycznych.⁵

Z kolei w ramach ekonomii wzrosło zainteresowanie rozwojem myśli ekonomicznej. Jedno z podsumowań zróżnicowania teoretycznego w tym zakresie prowadzi do postulatów w rodzaju: „mniej ekonomii matematycznej i zaawansowanej ekonometrii, więcej historii myśli ekonomicznej”.⁶

W polityce społecznej było zapewne zarówno za mało ekonometrii (przede wszystkim skojarzonej z ewaluacją), jak i za mało historii myśli politykospołecznej. W szczególności odnowienie zainteresowań teorią normatywną, czyli m.in. literatura na temat teorii sprawiedliwości, powrót dyskusji wokół praw człowieka czy zagadnienie dobrego państwa powinno mieć zasadnicze znaczenie dla dyscypliny, której normatywizm od początku był ważnym elementem jej własnej tożsamości.

Kontekst praktyczności

Stanowisko polskich klasyków i nie tylko na temat natury polityki społecznej jako nauki wydaje się być jasne. Jest to nauka praktyczna o świadomym zmienianiu struktury społecznej (K. Krzeczkowski), albo naukowo usystematyzowany zbiór wskazówek dla reform łagodzących niesprawiedliwości wynikające z kapitalizmu (S. Rychliński). Potwierdzają taki punkt widzenia stanowiska zaliczające politykę społeczną do sfery instrumentalnej racjonalności przy przesłankach ideologicznych lub celach danych z góry (W. Szubert, N. Barr). Bezpośrednio też utożsamia się politykę społeczną z socjologią stosowaną (K. Piątek). Wyłania się stąd dość klarowny obraz dyscypliny z naciskiem na praktyczność, stosowalność i kwestie instrumentalne.

Na tym jednak nie koniec. Ma to być dyscyplina praktyczna i stosowana, ale nawet gdyby zapytać o teorię, to padnie odpowiedź negatywna. Informowano nas już o problemie braku teorii polityki społecznej w kontekście zmian ustrojowych⁷ i o tym, że na razie brak zwartego zespołu twierdzeń i hipotez, który można by nazwać teorią polityki społecznej⁸.

Jak wygląda w praktyce realizacja postulatów praktyczności przy braku teorii? Wiele tekstów politykospołecznych sprowadza się do opisów zjawisk społecznych i prawnych (wąski empiryzm⁹) z rytualnym formułowaniem ogólnych zaleceń bez wskazywania ich uzasad-

⁴ K. von Beyme *Współczesne teorie polityczne*, Scholar, Warszawa 2005.

⁵ B. Krauz-Mozer *Teorie polityki*, PWN, Warszawa 2005.

⁶ J. Dzionek-Kozłowska *Główny nurt współczesnej ekonomii: od formalizmu do nowego instytucjonalizmu*, Krytyka Polityczna nr 13/2007.

⁷ C. Włodarczyk *Polityka społeczna między konkretem a generalizacją*, w: J. Danecki, J. Auleytner (red.) *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej*, Elipsa, Warszawa 1999.

⁸ B. Szatur-Jaworska, B. Rysz-Kowalczyk *Od redaktorek*, w: tychże (red.) *Wokół teorii polityki społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2003.

⁹ Jako „artretyczny empiryzm” stwierdzany również w brytyjskiej *social administration* – P. Taylor-Gooby *The Empiricist Tradition in Social Administration*, Critical Social Policy vol. 1, nr 2, 1981. Autor ten pisał też o „teoretycznej naiwności” pod nagłówkiem „stłumienie teorii” (tamże), przywołując w tym kontekście diagnozę R. Pinkera z początku lat 70.: „Dyscyplinie polityki socjalnej (*social administration*) brakuje materiału teoretycznego, który mógłby nadać jej większą intelektualną jedność i perspektywę...”, „... ubóstwo polityki socjalnej jako dyscypliny teoretycznej...”, w tegoż *Social Theory and Social Policy*, Heinemann Educational Books, London 1971, s. 5.

nień ideologicznych i adresata (bezrefleksyjny i uogólniony normatywizm¹⁰). Unikanie ideologicznej afiliacji może też wynikać z podtrzymywania etosu naukowego obiektywizmu lub maskowania własnych poglądów. Z kolei adresatami postulatów są politycy niekreszonej partii, apolityczna administracja publiczna, oświecona opinia publiczna lub ewentualnie społeczność akademicka, która głównie te teksty konsumuje, a następnie występuje w roli ekspertów.

Te trzy wymiary tworzą swoisty kontekst, do którego raczej nie pasują ani teoria ani teoretyk. Czy jest to problem? Dla kogoś, kto zżył się z tym kontekstem jest to raczej naturalny stan rzeczy i źródło tożsamości akademickiej, problemem będzie samo pojawienie się teoretyka, który w najlepszym razie zajmuje się czymś, co jest bezużyteczne, a w najgorszym jest mącicielem i czarną owcą zadającą niewygodne pytania. Z kolei dla ludzi o wrażliwości teoretycznej problemem będzie raczej ten uznawany za naturalny kontekst, który tłumi i marginalizuje aktywność teoretyka. Czy jest to kontekst monolityczny i teoretyk nie ma żadnego oparcia dla swojej pozycji?

Wyłomy w tradycyjnym kontekście

W wielu polskich wypowiedziach znajdziemy mniej lub bardziej sprecyzowane propozycje teoretyczne oraz mniej lub bardziej otwartą krytykę wąskiego instrumentalizmu i empiryzmu stanowiska zrekonstruowanego wyżej. Politykę społeczną zaczęto rozważać w szerszym kontekście międzynarodowym (J. Rosner) oraz polityki społeczno-ekonomicznej (K. Secomski), a także w związku z teorią umowy społecznej i teorią dóbr publicznych (S. Golinowska), normatywną teorią postępu i rozwoju społecznego (J. Danecki) oraz teorią potrzeb i konsumpcji (J. Szczepański, W. Szubert). Zgłoszono też postulaty ożywienia autorefleksji teoretycznej i aksjologicznej (J. Danecki), budowania teorii średniego zasięgu (C. Włodarczyk) i powrotu do teorii krytycznej (A. Lipski). Zaproponowano teorię sprawiedliwości dla polityki społecznej (J. Hryniewicz) oraz jej modele konstruowane na podstawie pojęć (T. Szumlicz). Politykę społeczną wiązano z teorią i praktyką planowania społecznego (T. Preciszewski), a także umieszczono ją w kontekście najważniejszych dylematów metodologicznych i aksjologicznych (J. Supińska) i zaczęto pokazywać jej historyczne różnicowanie ideologiczne i teoretyczne (J. Auleytner).

Wreszcie krytyce poddano wąski empiryzm i ekonomizm oraz ateoretyczność praktyki naukowej (A. Lipski)¹¹, piętnowano jej eklektyzm i złą robotę naukową (M. Olędzki), postulowano zajęcie się nie tylko usprawnianiem, ale również wyjaśnianiem i uzasadnianiem polityki społecznej (T. Szumlicz) oraz podkreślano, że traci kontakt z dyscyplinami o podobnych zainteresowaniach i nie dorasta do swego ideału metodologicznego (J. Supińska).

Należy też zwrócić uwagę na rozwój teoretyczny najbardziej pokrewnych polityce społecznej dyscyplin, a mianowicie pedagogiki społecznej i pracy socjalnej.¹² Kontakt i wzajemna inspiracja w tym zakresie miały już miejsce (np. T. Preciszewski).

¹⁰ Na gruncie Brytyjskim równoznaczny z tradycją intelektualną *Fabian Society*, czyli wiarą w stopniowe reformy, które miały doprowadzić do socjalizacji kapitalizmu (R.M. Page *The Strange Re-Birth of 'Social Administration'?* referat przygotowany na konferencję ESPAnet 2007). W PRL lat 70. prawdopodobnie również wyraz wiary w reformy rozwijające „socjalną funkcję państwa, zakładów pracy i rad narodowych”, które miały przynieść postęp społeczny w ramach ustroju socjalistycznego - A. Rajkiewicz *Słowo wstępne* w: tegoż (red.) *Polityka społeczna*, PWE, Warszawa 1973. Z kolei w III RP, przynajmniej środowisko IPS, zaczyna ponownie koncentrować uwagę na kwestii społecznej i przejawach regresu społecznego, co być może oznaczało krytyczny stosunek do terapii szokowej reform wolnorynkowych, ale również powrotu do kapitalizmu jako takiego.

¹¹ W tym kontekście przywoływano krytykę, jaką C. Wright Mills sformułował wobec „ideologii patologów społecznych” przejawiającą się na gruncie amerykańskiej socjologii problemów społecznych.

¹² E. Marynowicz-Hetka *Pedagogika Społeczna. Podręcznik akademicki*, tom 1, PWN, Warszawa 2006. Poza tym wiele pozycji z zakresu teorii ukazało się w seriach Biblioteka Pracownika Socjalnego i Zeszyty Pracy Socjalnej UJ.

Główne stanowisko w metateorii polityki społecznej przypisuje jej jako dyscyplinie praktyczny i stosowany charakter. Pomijając teoretyczny charakter tego stwierdzenia, trudno taki ideał zrealizować bez podstaw teoretycznych, choćby w postaci zweryfikowanych czy odpornych na dotychczasowe próby falsyfikacyjne hipotez naukowych powiązanych w szersze kompleksy teoretyczne. Bez takiej podbudowy można odnieść wrażenie, że produktem polityki społecznej są przede wszystkim w różnych konfiguracjach socjografia (statystyczne opisy kwestii lub potrzeb społecznych), politykografia (werbalne opisy projektów lub obowiązujących przepisów prawnych i dokumentów politycznych) oraz zajmowanie stanowisk w kwestiach normatywnych (werbalne postulowanie zmian w prawie i polityce i/lub krytyka zgłaszanych propozycji tego typu).

Teza o braku teorii polityki społecznej lub o jej niedorozwoju nie jest prawdziwa lub przestaje taką być. Naturalistyczna koncepcja teorii jako zestawu twierdzeń zweryfikowanych empirycznie nie jest jedyna, ale nawet w tym przypadku istnieją co najmniej dwie konkurencyjne teorie polityki społecznej testowane empirycznie: industrializacji H.L. Wilensky'ego i mobilizacji zasobów władzy W. Korpi'ego.

Uznanie za godną miana teorii tylko teorii empirycznej nie wydaje się słuszne, biorąc pod uwagę renesans teorii normatywnych (filozofia polityczna, teoria polityczna)¹³, włączając ją również w zakres pojęcia teorii można mówić o co najmniej kilku pomyślanych jako całościowe teoriach polityki społecznej zbudowanych z powiązanych ze sobą założeń i twierdzeń¹⁴ lub zasad¹⁵.

Widzimy też wyraźny zwrot ku teorii w refleksji nad polityką społeczną w ostatnich kilku dziesiątkach lat. Teoretyczny zwrot w brytyjskiej refleksji dokonał się nawet symbolicznie przez zmianę nazwy *social administration* na *social policy*, czemu w Polsce odpowiadałoby przejście od bardziej opisowej polityki socjalnej ku bardziej teoretycznej polityce społecznej. W naszej tradycji jednak to rozróżnienie nie było stosowane do oznaczania różnych metateoretycznych stanowisk w stosunku do sposobu uprawiania dyscypliny. Wracając do zmian na scenie brytyjskiej, próby teoretycznego pogłębienia zmierzały w kierunku budowania zestawu podstawowych kategorii¹⁶, odwołania się do teorii problemów społecznych¹⁷, do teorii *welfare*¹⁸, feministycznej¹⁹, teorii politycznych²⁰ i postmodernistycznych²¹, oraz powiązania z antropologią i filozofią pomiotu²².

W przypadku USA również można podać podobne przykłady, np. wyróżnianie kilku podejść teoretycznych do polityki społecznej: podejście instytucjonalne (klasyczne ujęcie, czyli T.H. Marshall i R.M. Titmuss), neoliberalne i neokonserwatywne (np. Ch. Murray), podejście związane z teorią krytyczną, teoria feministyczna, wielosektorowość i pluralizm, perspektywa rozwoju społecznego (J. Midgley).²³ Nawet w przypadku wąsko zakrojonych ame-

¹³ Zob. m.in. R.E. Goodin, Ph. Pettit (red.) *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.

¹⁴ P. Spicker *The Welfare State: a General Theory*, SAGE Publications, London 2000.

¹⁵ A. Weale *Political Theory and Social Policy*, St. Martin's Press, New York 1983.

¹⁶ A. Forder *Concepts in Social Administration: A Framework for Analysis*, Routledge and Kegan Paul, London 1974.

¹⁷ N. Manning (red.) *Social Problems and Welfare Ideology*, Gower, Aldershot 1985.

¹⁸ T. Fitzpatrick *Welfare Theory: An Introduction i New Theories of Welfare*, Palgrave, Basingstoke 2001 i 2005.

¹⁹ F. Williams *Social Policy: A Critical Introduction*, Polity Press, Cambridge 1989.

²⁰ R. Plant, H. Lesser, P. Taylor-Gooby *Political Philosophy and Social Welfare: Essays on the Normative Basis of Welfare Provision*, Routledge and Kegan Paul, London 1980

²¹ P. Leonard *Postmodern Welfare: Reconstructing an Emancipatory Project*, SAGE Publications, London 1997.

²² M. Hewitt *Welfare and Human Nature: The Human Subject in Twentieth-Century Social Politics*, MacMillan Press, Basingstoke 2000.

²³ J. Midgley, M.B. Tracy, M. Livermore *The Handbook of Social Policy*, SAGE Publications, Thousand Oaks 2000.

rykańskich podręczników widać wykorzystanie różnych podejść teoretycznych przy ich konstruowaniu, np. perspektywę analizy polityki publicznej²⁴ czy aksjologiczną²⁵.

Podsumowanie i uporządkowanie teoretyzowania na temat welfare state w Wielkiej Brytanii w czterech nurtach: ekonomicznym, politycznym, organizacyjnym i społecznym wraz z jakościowym testowaniem poszczególnych teorii przedstawili M. Powell i M. Hewitt.²⁶ Innego rodzaju posumowania perspektyw ideologicznych dostarcza m.in. A. Deacon.²⁷

Dydaktyka teorii polityki społecznej w IPS

Mimo sugestii, że teoria polityki społecznej nie istnieje, przedmiot pod taką nazwą ma już w Polsce dwudziestoletnią tradycję. Zdałem go w roku 1990 jako student. Był on w programie studiów dziennych na kierunku polityka społeczna²⁸, a następnie na kierunku politologia o specjalności polityka społeczna. Według informacji J. Supińskiej pierwotnie przedmiot został wpisany do programu z inicjatywy J. Daneckiego. Przez pewien czas był on prowadzony przez obie te osoby wspólnie, a przez ponad dziesięć ostatnich lat przez profesora Daneckiego.

Moje doświadczenia akademickie z tym przedmiotem nie zakończyły się wraz z jego zdaniem. Po zatrudnieniu w IPS prowadziłem do niego ćwiczenia, było to 11 cykli ćwiczeń od roku akademickiego 94/95 do 04/05. W stanie wyższej konieczności przedmiot powierzono mi w 2006 roku i od tego czasu przeprowadziłem dwa cykle wykładów.

Programy ćwiczeń i wykładów z tych lat to już całkiem spory materiał empiryczny. Można analizować dynamikę struktury treści wykładowych oraz doboru literatury. Pierwotnie na kształt przedmiotu dominujący wpływ miały zainteresowania i badania J. Daneckiego i J. Supińskiej. W pierwszym przypadku była to głównie krytyczna teoria rozwoju społeczeństwa z naciskiem na problematykę kwestii społecznych oraz główne kategorie polityki społecznej, a w drugim – filozofia czy teoria polityczna z elementami etyki praktycznej (dylematy aksjologiczne), a także problematyka instrumentalna (dylematy instrumentalne). W obu podejściach politykę społeczną traktowano bardzo szeroko – J. Danecki łączył ją z wyborami celów szeroko rozumianego rozwoju, a J. Supińska starała się odejść od tradycyjnej perspektywy świadczeniowej, dominującej w ujęciach prawniczych zabezpieczenia społecznego, ku ogólniejszej problematyce regulacji zachowań.

Miałem dość dużą swobodę w kształtowaniu programu ćwiczeń i mam za sobą dwa cykle wykładu, w związku z tym można zapytać, czy wniosłem coś nowego do treści i kształtu przedmiotu.

W przypadku wykładu uznałem, że należy nieco więcej uwagi poświęcić teorii teorii czyli rozważaniom metateoretycznym i w zależności od ich wyniku spróbować uporządkować materiał wykładowy. Istotne były tu rozważania P. Sztompki o teorii w socjologii i ich konkluzje mówiące, że teorią naukową jest tylko system twierdzeń naukowych w funkcji wyjaśniającej²⁹, co uznałem za zbyt ograniczający punkt widzenia. W świetle tego podejścia teorią polityki społecznej nie będzie refleksja nad głównymi pojęciami w tej nauce, ani też normatywne rozważania o zasadach i wartościach polityki społecznej. Stąd też koncepcja podziału teorii polityki społecznej na część opisową (umożliwia opis i pomiar), część wyjaśniającą (hipotezy umożliwiające wyjaśnianie wpływu otoczenia na politykę społeczną i odwrotnie) i

²⁴ D. M. DiNitto *Social Welfare Politics and Public Policy*, Pearson Education, Boston 2003.

²⁵ R. Dolgoff, D. Feldstein *Understanding Social Welfare*, Pearson Education, Boston 2000.

²⁶ M. Powell, M. Hewitt *Welfare State and Welfare Change*, Open University Press, Buckingham 2000.

²⁷ A. Deacon *Perspectives on Welfare*, Open University Press, Buckingham 2002.

²⁸ Zlikwidowany w 1992 roku i reaktywowany w 2006 roku, uruchomiony na Uniwersytecie Warszawskim przez IPS w roku akademickim 2007/2008

²⁹ P. Sztompka *Teoria i wyjaśnienie. Z metodologicznych problemów socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.

część normatywną (uzasadnianie i budowanie zasad oraz wartości umożliwiających ocenę praktyki).

W takim podziale mieści się przedstawianie podstawowych pojęć i sposobów ich operacjonalizacji, a także klasyfikacji, np. pojęcie polityki społecznej i wynikające z niego sposoby badania oraz pomiaru; najważniejszych modeli wyjaśniających, np. ekonomiczne, demograficzne i polityczne zmienne a polityka społeczna; oraz normatywnych przekonań dotyczących polityki społecznej, np. zasady utilitarystyczne, prawa człowieka, zasady sprawiedliwości jako jej uzasadnienia i podstawy do budowania kryteriów i ogólniejszych ram dla oceny.

W programach ćwiczeń do teorii polityki społecznej w różnych konfiguracjach pojawiały się następujące wątki: polska myśl politykospołeczna (K. Krzeczowski, J. Danecki), status teorii w polityce społecznej (C. Włodarczyk), problemy socjologii stosowanej (K.W. Frieske), metoda dylematowa i jej zastosowania (J. Supińska), teoria systemowa (N. Luhman), politologiczna koncepcja *welfare state* i jego reżimów (G. Esping-Andersen), efektywność ekonomiczna a sprawiedliwość społeczna (N. Barr, J. Wilkin), Nowa Prawica i polityka społeczna (Ch. Murray), Nowa Lewica i polityka społeczna (M. Foucault), etyczne uzasadnienia minimalistycznego państwa dobrobytu (R.E. Goodin), teoria sprawiedliwości (J. Rawls, M. Walzer), refleksja nad argumentami krytycznymi wobec reform społecznych (A.O. Hirschman).

Dalszy rozwój dydaktyki

W standardach kształcenia dla kierunku studiów wyższych w zakresie polityki społecznej³⁰ znalazł się przedmiot pt. „Teoria polityki społecznej” na studiach drugiego stopnia na I roku. Jeżeli ten stopień studiów wyższych uznać za bardziej ukierunkowany na jakość naukową pracy magisterskiej w odróżnieniu od bardziej zawodowo ukierunkowanego stopnia I, to wydaje się, że należy od początku koncentrować się na solidnej podbudowie teoretyczno-metodologicznej.

W opisie treści przedmiotu mamy elementy metateorii i metodologii (czym jest teoria polityki społecznej, jak budować teorie tego rodzaju), podstawowe kategorie analityczne (w tym m.in. synteza teoretyczna definicji polityki społecznej), rodzaje teorii wskazane wyżej, a także odniesienie ustaleń teoretycznych do dylematów praktyki (funkcje pozanaukowe teorii), na koniec wspomniano o teorii rozwoju i postępu społecznego. Treść przedmiotu jest raczej eklektyczna i oddaje różne koncepcje teorii polityki społecznej: 1) metodologiczną (metodologia teorii); 2) minimalistyczną (zbiór podstawowych kategorii wyłoniony na podstawie syntezy definicyjnej); 3) bardziej zaawansowaną (trójpodział wprowadzony przeze mnie wyżej); 4) utożsamiającą ją lub ściśle wiążącą z teorią rozwoju i postępu społecznego. Można uznać, że wyodrębnienie 4 jest zbędne, ponieważ w syntezy definicyjnej pojawią się też kategorie rozwoju i postępu społecznego. Podkreślenie ich może być jednak uzasadnione wyborem koncepcji teorii polityki społecznej jaką preferował J. Danecki.

Z moich doświadczeń dydaktycznych wynika, że nauczanie teorii polityki społecznej narażone jest na wiele problemów. Pierwszy ich rodzaj ma charakter merytoryczny. Wiele kwestii dotyczących tego, czym jest teoria polityki społecznej i jakie ma pełnić funkcje na tle zagadnienia roli teorii naukowej w naukach społecznych i w odniesieniu do praktyk instytucjonalnych nie zostało rozstrzygniętych, a literatura na ten temat jest bardzo rozproszona dyscyplinowo. Każda dyscyplina ma swoje rozważania na temat własnego stosunku do teorii.

³⁰ Ten dokument sam w sobie wymaga analizy i oceny, również w perspektywie porównawczej, np. z brytyjskimi *Academic standards - Social Policy and Administration*. Standardy kształcenia na kierunku polityki społecznej są dostępne w Internecie: <http://www.rgsu.edu.pl/files/active/0/polityka_spoleczna20070210.pdf>.

Do tego mamy jeszcze różne kierunki w dyskusjach filozoficznych i ogólnometodologicznych na ten temat nie tylko w kontekście nauk społecznych.

Za obiecujące uważam w tym względzie studia nad tym, jak w innych dyscyplinach o nastawieniu społeczno-praktycznym ustosunkowywano się do roli teorii, np. w polityce gospodarczej, socjologii stosowanej, pedagogice społecznej, ewaluacji, organizacji i zarządzaniu, prawie (a innymi słowy w stosowanych naukach społecznych). Ponadto bardzo użyteczne są tu ogólne studia o inżynierii społecznej, socjotechnice i racjonalności instrumentalnej oraz o ograniczeniach i dylematach związanych z zastosowaniem tych podejść.

Ponadto postępuje też dyscyplinowe różnicowanie samej polityki społecznej co prowadzi do pojawienia się wielu teorii niższego poziomu, czyli tego, co uznaje się za jej konstytutywne elementy, np. ochrony pracy, ubezpieczenia społecznego, pomocy społecznej, ochrony zdrowia, edukacji itd. Nawet po przyjęciu, że tylko część tych zagadnień ma charakter politykospołeczny, np. nie edukacja jako taka, ale instrumenty regulacji zachowań edukacyjnych, to i tak mamy duży kłopot z integracją dydaktyczną różnych podejść i problemów w ramach jednego przedmiotu.

Drugi rodzaj problemów związany jest z samym procesem dydaktycznym. Ze względu na interdyscyplinarność i złożoność przedmiotu teoria polityki społecznej opiera się w dużej mierze na koncepcjach zaproponowanych w innych dyscyplinach. Nie tylko „społecznych”, czego dowodem było odwoływanie się do teorii potrzeb Masłowa, gdy mowa o potrzebach jako podstawowej kategorii.³¹ Wynika stąd co najmniej tyle, że studenci rozpoczynający przygodę z teorią polityki społecznej powinni mieć już kurs nauk społecznych za sobą, gdyż nie sposób na jednym przedmiocie dokonać takiego wprowadzenia. Ten kurs powinien być zorientowany na to, jak i gdzie polityka społeczna jako nauka i praktyka korzysta z nauk społecznych oraz, co w nich decyduje o tym, że są dla niej użyteczne. Ze względu m.in. na rozproszenie wstępów dyscyplinowych na różnych przedmiotach trudno jest osiągnąć taki cel.

Z bardziej prozaicznych problemów warto wspomnieć o tym, że większość zagranicznej, starszej, jak i nowszej literatury teoretycznej na tematy politykospołeczne jest u nas prawie zupełnie niedostępna. Ostatni wybór polskich tekstów teoretycznych ukazał się w 1984 roku. Dwa wybory tłumaczeń dotyczących państwa opiekuńczego i ideologicznych przesłańek polityki społecznej z 1997 roku, które zawdzięczamy Instytutowi Socjologii UW (czyli K.W. Frieskemu), miały charakter maszynopisu. Dotąd nie powstał też akademicki podręcznik do teorii polityki społecznej, a dotychczasowe jej ujęcie w podręcznikach, które obejmować mają zarówno teorie, jak i instytucjonalną praktykę jest dalece niewystarczające.

Można też dodać, że zagadnienia teoretyczne nie cieszą się zainteresowaniem studentów prawdopodobnie ze względu na negatywny stereotyp teorii jako takiej, np. postrzeganej jako abstrakcyjne i trudne do zrozumienia rozważania słabo powiązane z bieżącymi potrzebami praktyki, aktualnymi problemami społecznymi oraz programem studiów. Samo przytoczenie powiedzenia Kurta Lewina, że „nie ma nic bardziej praktycznego niż dobra teoria” nie wystarcza, trzeba jeszcze zrozumiale wyjaśnić, co to znaczy, jaka teoria jest praktyczna i dlaczego. A następnie podporządkować wnioskom całość przedmiotu.

Administratorzy programów dydaktycznych mają też problem z międzyprzedmiotową koordynacją teoretycznych treści, które pojawiają się nie tylko na przedmiotach zorientowanych na całą politykę społeczną i tylko na jej teorię. Jest to fragment szerszego problemu przewyciężenia niespójności, fragmentaryczności i eklektyczności programu studiów polityki społecznej poprzez odwołanie się do partykularnej lub syntetycznej perspektywy teoretycznej.

Zasadniczą zaś przyczyną tych wszystkich problemów jest niedorozwój refleksji meta-teoretycznej i teoretycznej na temat polityki społecznej traktowanej jako złożona całość. Pró-

³¹ Dedykowaną dla polityki społecznej i niepsychologiczną teorię potrzeb zaproponowali L. Doyal i I. Gough w książce *A Theory of Human Need*, The Guilford Press, New York 1991.

bą integracji środowiska wokół problemów tego rodzaju była konferencja *Teoretyczne problemy nauki o polityce społecznej* zorganizowana w 1997 roku, a następnie powołanie do życia rocznika *Problemy Polityki Społecznej* wydawanego przez Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej (pierwszy tom ukazał się w 1999 roku). Obie inicjatywy zawdzięczamy J. Daneckiemu. Trzeci zwiastun ożywienia w tym względzie to reaktywowanie działalności Zakładu Teorii Rozwoju Społecznego i Polityki Społecznej IPS pod kierownictwem J. Supińskiej. Jako uczestnik tych wydarzeń mam jednak wątpliwości czy udało się w ich wyniku stworzyć silne środowisko utożsamiające się z teorią polityki społecznej i pragnące prowadzić badania w tym zakresie. Być może jest tak w wyniku rosnącej specjalizacji w naszym środowisku i niezdolności do głębszego podejmowania kwestii teoretycznych, które przekraczają horyzonty pojedynczych problemów społecznych czy instytucji.

Zakończenie

Jestem przekonany, że warto studiować i badać teorię polityki społecznej nie porzucając normatywnych założeń i przełamując względną izolację problematyk *welfare state* i polityki społecznej, co próbowałem pokazać w mojej książce³². Warto zastanowić się nad tym, jak zaradzić problemom wskazanym wyżej i kto ma się tym zająć. Z pewnością przydatne byłoby przygotowanie cyklu konferencji i publikacji na temat współczesnej teorii polityki społecznej. Należałoby też powołać do życia serię wydawniczą, np. Biblioteka Teorii Polityki Społecznej i przygotować dla niej tłumaczenia kilku tytułów klasyków i nowszych tekstów zagranicznych. Warto również przygotować wybór tekstów z tłumaczeniami kilkunastu artykułów z periodyków zagranicznych z zakresu teorii polityki społecznej. Jakość dydaktyki akademickiej w tym zakresie mogłoby poprawić zorganizowanie warsztatów dla nauczycieli akademickich. Należy też przemyśleć pytanie, czy periodyk *Problemy Polityki Społecznej* jest wystarczającym forum dyskusyjnym na tematy z zakresu teorii polityki społecznej.

Do kogo skierowane są te postulaty? Uruchomienie kierunku w kilku ośrodkach akademickich stworzy możliwość międzyuczelnianego współdziałania w tym zakresie, więc adresem jest środowisko, któremu leży na sercu jakość realizowanego programu. Przede wszystkim zaś Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN i Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej. Uważam, że na tych właśnie instytucjach spoczywa odpowiedzialność za rozwój lub upadek naszej dyscypliny uwarunkowany m.in. kondycją teorii polityki społecznej.

³² R. Szarfenberg *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006.